



Perspektywy polityki zagranicznej Gruzji

Arkadiusz Legieć

Podczas szczytu Rady Europejskiej 23 czerwca br. Gruzja, w odróżnieniu od Ukrainy i Mołdawii, nie otrzymała statusu kandydata do UE, a jedynie perspektywę akcesji. Gruzja pozostaje jednak najbardziej proeuropejskim państwem na Kaukazie Płd. Na skuteczność euroatlantyckiego kursu jej polityki zagranicznej negatywnie wpływają wewnętrzna polaryzacja polityczna oraz polityka Rosji w regionie. Dalsza współpraca Gruzji z UE i NATO będzie zależać przede wszystkim od woli wprowadzania reform i wypracowania wewnętrznego konsensusu przez gruziński rząd i opozycję.

Uwarunkowania wewnętrzne. Konflikt polityczny między rządzącym Gruzjskim Marzeniem (GD – partia najbogatszego oligarchy Bidziny Iwaniszwili) a opozycją ze Zjednoczonym Ruchem Narodowym na czele (ZRN – partia byłego prezydenta Micheila Saakaszwili) w ostatnich latach destabilizował sytuację wewnętrzną i negatywnie wpływał na współpracę Gruzji z UE i NATO. Opozycja – na potrzeby polityki wewnętrznej – oskarżała rządzących o prorosyjskość i tendencje autorytarne. Rząd GM nie doprowadził jednak do zwrotu w kierunku Rosji, a nadużycia władzy jedynie częściowo znalazły potwierdzenie w ocenach niezależnych instytucji. Z kolei rządzący, mając poczucie braku realnej perspektywy akcesji Gruzji do UE i NATO, przyjęli wobec tych organizacji wyczekujące, a często asertywne podejście, zaniedbując przy tym szereg ważnych reform.

Polaryzacja polityczna nie wpłynęła na korektę gruzińskiej polityki zagranicznej, a integracja z UE i NATO pozostała oficjalnie jej priorytetem. Preferencje polityczne ogółu społeczeństwa są głównym czynnikiem uniemożliwiającym gruzińskim władzom, nawet potencjalnie, zmiany na tym polu – ok. 88% Gruzinów popiera akcesję do UE, ok. 75% do NATO, a ok. 90% postrzega Rosję jako największe zagrożenie dla ich państwa. Mimo to ok. 47% Gruzinów oraz wpływowi w społeczeństwie Gruzjska Cerkiew Prawosławna popierają normalizację relacji z Rosją, widząc w tym szansę na minimalizowanie wzajemnych napięć.

UE i NATO jako priorytetowe kierunki polityki zagranicznej. Integracja z UE i NATO jest głównym kierunkiem polityki zagranicznej Gruzji od 2003 r., czyli od przejęcia władzy przez Micheila Saakaszwili. Proeuropejski kurs został utrzymany

po 2012 r., kiedy władzę objęło GM. W 2014 r. Gruzja podpisała z UE umowę stowarzyszeniową i umowę o pogłębionej strefie wolnego handlu. W 2021 r. wspólnie z Ukrainą i Mołdawią utworzyła „stowarzyszeniowe trio” w celu pogłębienia współpracy, która miała prowadzić do akcesji do UE. [W następstwie złożenia wniosku akcesyjnego przez Ukrainę rząd Gruzji w trybie przyspieszonym przedstawił 3 marca br. wniosek o członkostwo w UE \(podobnie jak Mołdawia\).](#)

Rada Europejska (RE) 23 czerwca br. przyznała Gruzji perspektywę akcesyjną, bez nadania jej statusu kandydata do UE, co miało miejsce w przypadku Ukrainy i Mołdawii. RE wskazała na konieczność wdrożenia przez Gruzję dodatkowych reform w obszarach praworządności, wymiaru sprawiedliwości, walki z korupcją, deoligarchizacji, wolności mediów, praw mniejszości, funkcjonalności instytucji państwowych i procesu wyborczego. Decyzja RE była również pokłosiem polityki Gruzji w trakcie rosyjskiej agresji przeciwko Ukrainie – gruzińskie władze nie przyłączyły się do sankcji, unikały działań i wypowiedzi mogących prowokować Rosję, były oskarżane o ułatwianie rosyjskim przedsiębiorcom omijania sankcji oraz szereg nieżyczliwych działań wobec władz ukraińskich. W konsekwencji w Gruzji doszło do masowych protestów antyrządowych. GM zadeklarowało wprowadzenie większości reform we wskazanych przez UE obszarach do końca przyszłego roku.

Gruzjijskie władze utrzymują priorytetowy charakter współpracy z UE, postrzegając ją również jako najważniejszego dawcę pomocy rozwojowej. UE pozostaje największym partnerem handlowym Gruzji (27% jej wymiany). Jest też

największym dawcą pomocy dla Gruzji, przeznaczając na rzecz reform ok. 120 mln euro wsparcia grantowego rocznie. UE jest również zaangażowana w stabilizację sytuacji na linii rozgraniczenia między Gruzją a separatystycznymi republikami Abchazji i Osetii Płd. za pośrednictwem prowadzonej od 2008 r. unijnej misji monitoringowej (EUMM) oraz mechanizmów dyplomatycznych (Geneva International Discussions) i technicznych (Incident Prevention and Response Mechanism).

Drugim filarem polityki zagranicznej Gruzji pozostaje współpraca z NATO. [Gruzja jest uczestnikiem programu Partnerstwo dla Pokoju od 1994 r., a od 2003 r. oficjalnie zabiega o członkostwo w Sojuszu](#). Od tego czasu wdraża reformy polityczne i wojskowe na wzór państw Sojuszu, prowadzi regularnie ćwiczenia z państwami NATO i angażuje się w misje prowadzone przez Sojusz (w przeszłości w Kosowie, Afganistanie, na Morzu Śródziemnym, a obecnie na Morzu Czarnym w ramach operacji Sea Guardian).

Polityka regionalna. Rosja jest postrzegana przez niemal całość gruzińskich elit politycznych i społeczeństwo jako największe zagrożenie dla ich państwa. Obawa przed rosyjską agresją została jeszcze wzmocniona w konsekwencji ataku Rosji na Ukrainę. Partie prorosyjskie funkcjonują w Gruzji na marginesie życia politycznego i nie mają szans na objęcie władzy. Rząd GM po 2012 r. zmienił jednak założenia polityki wobec Rosji, [dążąc do normalizacji](#) – nie wznowiono relacji dyplomatycznych, uruchomiono natomiast dialog na poziomie specjalnych wysłanników, doprowadzono do zniesienia rosyjskiego embarga na gruzińskie towary, zwiększono import niektórych strategicznych produktów z Rosji (m.in. gazu i pszenicy) oraz ułatwiono przyjazdy rosyjskich turystów. Takie pragmatyczne podejście gruzińskiego rządu do Rosji było efektem zarówno próby poprawy sytuacji gospodarczej, jak również zabezpieczenia interesów gruzińskich oligarchów prowadzących biznesy w Rosji (w tym Bidziny Iwaniszwiliego).

Zamrożone konflikty w Abchazji i Osetii Płd. pozostają czynnikiem ograniczającym gruzińską politykę zagraniczną. Separatystyczne republiki (stanowiące ponad 20% terytorium Gruzji), okupowane od 2008 r. przez Rosję i uznawane przez nią za niezależne państwa (de facto przez nią kontrolowane i utrzymywane), są instrumentem rosyjskiej presji militarnej i politycznej, której celem jest uniemożliwienie Gruzji pogłębiania współpracy z UE i NATO. W tym samym celu [Rosja, Turcja i Iran naciskają na Gruzję, aby przyłączyła się do](#)

[platformy współpracy regionalnej „3+3” i ograniczyła proeuropejskie i proatlantyckie aspiracje](#). Gruzja pozostaje niechętna, mając świadomość negatywnego wpływu uczestnictwa w tym formacie na relacje z UE i NATO. Rosnąca współpraca Gruzji z [Turcją, związana ze wzrostem tureckich wpływów na Kaukazie Płd.](#), przyczyniła się jednak do wzrostu sceptycyzmu gruzińskich władz w kwestii realnej możliwości akcesji państwa do UE i do osłabienia związanych z tym wysiłków. Jest to konsekwencją m.in. negatywnego doświadczenia Turcji z procesem akcesyjnym ([podobnie jak miało to miejsce w przypadku Azerbejdżanu](#)).

Wnioski i perspektywy. Gruzjijskie władze utrzymują proeuropejski i proatlantycki kierunek polityki zagranicznej, ponieważ jest on warunkiem zachowania przez nie legitymacji społecznej. Niepewna pozostaje jednak ich determinacja do przeprowadzenia reform we wskazanych przez RE sektorach, ponieważ wymagałyby one wprowadzania kosztownych społecznie i zagrażających utrzymaniu władzy zmian oraz osłabiałby wewnętrzną pozycję rządzącego GM. W sytuacji przedłużającego się impasu w kwestii uzyskania statusu kandydata do UE może dojść w Gruzji zarówno do głębokiego kryzysu wewnętrznego, jak i do zmiany rządu.

Jest mało prawdopodobne, aby Gruzja zrezygnowała z integracji z UE i NATO na rzecz współpracy z Rosją. Działania Gruzji wobec rosyjskiej agresji przeciwko Ukrainie nie są ku temu przesłanką – były efektem obaw przed agresją ze strony Rosji (ostatni raz miała ona miejsce w 2008 r.) i napięć bilateralnych w relacjach z Ukrainą, której władze utrzymują zażyłe relacje z gruzińską opozycją. Jeśli UE i NATO chcą przeciwdziałać negatywnym dla nich trendom na Kaukazie Płd. i ograniczaniu ich wpływu przez Rosję, Turcję i Iran, powinny zabiegać o utrzymanie proeuropejskiego kursu w polityce zagranicznej Gruzji. Pozostaje ona ostatnim państwem w regionie zainteresowanym współpracą z UE i NATO. Nie będzie to jednak możliwe bez realnej gotowości gruzińskich władz do przeprowadzenia niezbędnych reform.

Polska może wspierać Gruzję, dzieląc się z nią doświadczeniami przedakcesyjnymi. Może również, wykorzystując dobre relacje zarówno z gruzińskim rządem, jak i opozycją, mediuwać w wewnętrznym konflikcie politycznym w celu jego deeskalacji i ograniczenia jego negatywnych efektów na politykę zagraniczną i współpracę z UE i NATO.